

Pamięć

1 listopada Kościół katolicki obchodzi uroczystość Wszystkich Świętych, a 2 listopada obchodzony jest Dzień Zaduszny. W tych dniach wspominamy wszystkich, którzy żyli przed nam, naszych bliskich, przyjaciół, rodziców, krewnych, znajomych, stawiając kwiaty oraz zapalając znicze na grobach – symbol pamięci, wdzięczności, modlitwy. Dzień Wszystkich Świętych obchodzony jest w Kościele katolickim od IX wieku.

Każdego roku na 1 listopada staramy się świątecznie przystroić groby zmarłych, stawiając na nich znicze i kwiaty. Wśród kwiatów na grobach od lat królują chryzantemy, ale nie tylko one są obecne. Choć sztuczne dekoracje cieszą się dużą popularnością, to jednak wybierając kwiaty na cmentarz warto postawić na żywe rośliny. Dobrym rozwiązaniem jest postawienie na nagrobku roślin w doniczkach, należy tylko pamiętać, że w listopadzie bywa już dość zimno i wybrane przez nas kwiaty powinny być odporne na niską temperaturę aby przetrwały jej spadki w dobrej kondycji. Taką odpowiednią rośliną jest oczywiście chryzantema, uznawana za królową listopadowego święta i nierozdzielnie się z tym świętem kojarzy. Oprócz doniczkowych chryzantem na cmentarzach spotyka się również inne kwiaty w doniczkach: wrzosy, starzec popielny, astry. Można zauważyć krzewy iglaste, zimozielone w różnych kompozycjach. Żywe kwiaty, rośliny na grobach wyglądają naturalnie.

Pomyślmy też o środowisku w kontekście sztucznych kwiatów. Sztuczne kwiaty produkowane z plastiku i tworzyw sztucznych, zastępują coś, co dała nam natura. Plastik rozkłada się od 100 do nawet 1000 lat. Podobnie ze zniczami. Pomyślmy jednak: w tym wyjątkowym dniu, ograniczając ilość plastikowych wiązanek i zniczy również możemy zadbać o środowisko, o przyszłość dla następnych pokoleń.

Tak naprawdę w kontekście tych listopadowych świąt myślę, że najważniejsza jest nasza pamięć o tych, których już nie ma. Ilość kwiatów, zniczy nie jest tak ważna.